

Wyrok z dnia 16 grudnia 2004 r.

II UK 83/04

Pojęcie siły wyższej z art. 435 § 1 k.c. nie obejmuje podatności poszkodowanego na zachorowania.

Przewodniczący SSN Beata Gudowska (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Zbigniew Hajn, Andrzej Kijowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 grudnia 2004 r. sprawy z powództwa Ireneusza P. przeciwko K. PL Spółce z o.o. w S. o zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 grudnia 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

W pozwie przeciwko „K. PL”, spółce z o.o. w S. Ireneusz P. domagał się zadośćuczynienia i renty wyrównawczej po 800 zł miesięcznie z tytułu szkody na osobie, uznanej w protokole powypadkowym za skutek wypadku przy pracy z dnia 16 listopada 2000 r. Twierdził, że przyznane wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 19 kwietnia 2002 r. odszkodowanie za długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20% oraz renta inwalidzka z tytułu częściowej niezdolności do pracy ustalona wyrokiem tego Sądu z dnia 15 listopada 2002 r., nie zaspokajają w pełni jego szkody.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie wyrokiem z dnia 5 września 2003 r. uwzględnił powództwo w zakresie zadośćuczynienia w całości, a w zakresie żądania renty do kwot po 500 zł miesięcznie. Ustalił, że powód, zatrudniony u strony pozwanej od dnia 26 kwietnia 1991 r. jako operator szlifierki i rozwłókniacza, przystąpił w dniu 16 listopada 2000 r. do wymiany sprzęgła w przekładni motoreduktora ślimakowego transportera pyłu, czynności, do której był przeszkolony i którą wykonywał wielokrotnie. W pozycji schylonej, podnosząc oburącz

ważący około 30 kg motoreduktor, poczuł silny ból w okolicy lędźwiowej kręgosłupa, uznany przez biegłych z zakresu neurologii za znak wypadnięcia tarczy międzykręgowej, wcześniej już zwyrodniałej wskutek schorzenia samoistnego. Sąd pierwszej instancji nie stwierdził przesłanek zwalniających pozwanego od odpowiedzialności na podstawie art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.; wyłączył działanie siły wyższej i działania osoby trzeciej oraz odrzucił winę poszkodowanego w przyjęciu niedogodnej pozycji ciała podczas podnoszenia ciężaru.

Apelacja pozwanego została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 grudnia 2003 r., gdyż Sąd ten podzielił ustalenia i motywację Sądu pierwszej instancji, że szkoda powoda mieści się w ramach odpowiedzialności strony pozwanej za normalne następstwa ruchu przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody.

Pozwany oparł kasację na podstawie błędnej wykładni art. 435 § 1 k.c. i przyjęcia jego odpowiedzialności, mimo wyłączenia jej wskutek zaistnienia siły wyższej, jaką stanowi samoistna choroba powoda, a także błędnej wykładni art. 361 § 1 k.c. przez stwierdzenie związku przyczynowo-skutkowego między szkodą powoda a działaniem przedsiębiorstwa pozwanego. Jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie kasacji powołał potrzebę wykładni wymienionych przepisów i wyjaśnienie, czy długotrwałą i samoistną chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa można uznać za siłę wyższą w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. oraz czy w świetle art. 361 § 1 k.c. można przypisać pozwanemu odpowiedzialność za szkodę jakiej doznał powód, jeżeli do jej powstania doszło wskutek szczególnego zbiegu okoliczności, dźwignięcia dużego ciężaru przez osobę chorą na zwyrodnienie kręgosłupa. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie związku przyczynowego między szkodą a wyrządzającym ją zdarzeniem plasuje się w sferze faktów, zatem posłużenie się przez skarżącego argumentami przedstawiającymi szkodę doznaną przez powoda w wypadku przy pracy jako wyłączny skutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, czyli działania siły wyższej lub przyczyny „wewnętrznej” leżącej po stronie pozwanego, należy uznać - w ramach podstawy, na której oparł kasację - za bezskuteczną próbę pod-

ważenia faktów ustalonych przez sądy meriti. Przyczynie szkody powoda wskazywanej przez skarżącego przeczy niepodważone w kasacji, a więc wiążące Sąd Najwyższy, przyznanie przez stronę pozwaną w protokole ustalenia okoliczności wypadku, że uszkodzenie zdrowia powoda było skutkiem wypadku przy pracy opisanego ogólnie jako dźwignięcie znacznego ciężaru w niewygodnej pozycji, czyli nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. W tym protokole strona pozwana potwierdziła również, że wypadek nie tylko nie nastąpił z wyłącznej winy poszkodowanego powoda, lecz także że powód się do niego nie przyczynił.

W zakresie pierwszej podstawy kasacyjnej skarżący skonstruował trafną wprowadzie co do zasady tezę, że szkoda powstała wskutek siły wyższej pozostaje poza zakresem jego odpowiedzialności, jednakże jej przyjęcie nakazywałoby stwierdzenie - wbrew ustaleniom faktycznym - że do łańcucha przyczyn między ruchem przedsiębiorstwa strony pozwanej a szkodą na osobie jej pracownika włączył się fakt wywołujący następstwa niespodziewane dla tego ruchu. Stosownie do art. 435 § 1 k.c., ryzykiem odszkodowawczym *ex delictu* prowadzącego przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody objęte są wszelkie następstwa działalności takiego przedsiębiorstwa lub zakładu, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego zakład, jak też niezależnie od ich adekwatności do przyczyny w postaci ruchu przedsiębiorstwa, dlatego prowadzący przedsiębiorstwo odpowiada za wszystko co jest skutkiem działalności przedsiębiorstwa. Ograniczenie odpowiedzialności do następstw normalnych następuje przez ustanowienie jako tzw. okoliczności egzoneracyjnych spowodowania szkody przez zjawisko określane jako siła wyższa lub wyłącznie przez zawinione działanie poszkodowanego lub osoby trzeciej. Siła wyższa, mogąca obalić domniemanie przyczynowości ruchu przedsiębiorstwa dla szkody, musi występować jako jej przyczyna wyłączna, zewnętrzna, nadzwyczajna, co więcej, gwałtowna, nieprzewidywalna i nieuchronna (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1952 r., CR 962/51, OSN 1954 nr 1, poz. 2, z dnia 9 lipca 1962 r., I CR 54/62, OSNCP 1963, nr 12, poz. 262, czy z dnia 18 grudnia 2002 r., I PK 12/02, OSNP 2004 nr 12, poz. 206).

Oczywiście - choć skatalogowanie zjawisk działania siły wyższej napotyka na znaczne przeszkody - pojęciem siły wyższej nie obejmuje się cech poszkodowanego, stanowiących przyczynę wewnętrzną szkody na osobie, pochodzącą od jednostki, która wypadkiem została dotknięta (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 1953 r., I C 60/53, OSN 1954 nr II, poz. 35 i z dnia 23 września 1958 r., 3 CR

1230/58, PiP 1960 nr 12, s. 1067). Powoływanie się na podatność na zachorowanie mogłoby wyrzucić skutek egzonerujący jedynie wówczas, gdyby stwierdzono brak jakichkolwiek zewnętrznych bodźców i rozpatrywano pogorszenie stanu zdrowia jako wyłączny efekt rozwoju schorzenia samoistnego. Wtedy zresztą zaprzeczono by samemu bytowi wypadku przy pracy z powodu braku elementu zewnętrznej przyczyny. Podatność na zachorowanie sama w sobie nigdy nie jest wyłączną przyczyną szkody powypadkowej, która wymaga innych zewnętrznych przyczyn sprawczych.

Skoro jednak w niniejszej sprawie szkoda nie była kolejnym etapem choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa, lecz - co bezsporne - została spowodowana i wywołana przez wypadek przy pracy, to wyzwolenie u powoda jego naturalnych predyspozycji do doznania uszkodzenia kręgosłupa należało uznać za normalne następstwo ruchu przedsiębiorstwa strony pozwanej, zwłaszcza że według ustaleń faktycznych żadne inne okoliczności zewnętrzne nie włączyły się do tego łańcucha przyczyn i skutków. Ten związek przyczynowy, mieszczący się w granicach normalnych następstw, był wystarczający do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za szkodę, czemu orzecznictwo Sądu Najwyższego wielokrotnie dawało wyraz, stwierdzając, że odpowiedzialny za szkodę odpowiada także za przyspieszenie rozwoju schorzeń samoistnych, które według przeważającego prawdopodobieństwa nie nastąpiłyby bez zdarzenia je wyzwalającego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 1963 r., I PR 342/63, OSNCP 1964 poz. 83, z dnia 12 grudnia 1961 r., I CR 974/60, OSNCP 1963 poz. 20 i z dnia 21 czerwca 1960 r., 1 Cr 592/59, OSN 1962/3 p.84; PUG 1962/10 s.330 oraz wyroki z dnia 13 sierpnia 1963 r., I PR 342/63, OSNCP 1964 nr 4, poz. 83 i z dnia 17 kwietnia 1967 r., II PR 162/67, NP 1968 nr 4 s.664; PiZS 1968 nr 9, s.51). Odmienny pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 czerwca 1972 r., I PR 186/72 (OSNCP 1973 nr 3, poz. 46) był odosobniony i spotkał się z trafną glosą krytyczną (OSP 1974 nr 3, poz. 52). Ostatnio Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 1997 r. I PKN 2/97 (OSNAPIUS 1997 nr 18, poz. 336) powtórzył, że szkoda na osobie powstała wskutek wypadku przy pracy, za którą pracodawca ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 435 § 1 k.c., pozostaje w związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa poruszanego siłami przyrody (art. 361 § 1 k.c.), choćby wpływ na powstanie tej szkody miała także samoistna choroba pracownika.

Podzielając w pełni tę linię orzecznictwa, Sąd Najwyższy w składzie orzekającym uznał, że przy niekwestionowanej podstawie odpowiedzialności pozwanego i

ustaleniu, że szkoda powoda nie jest skutkiem szczególnego zbiegu okoliczności, odpowiedzialność pozwanego nie mogła być wyłączona.

Mając to na względzie Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393¹² k.p.c.).

=====